№ 55

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 9 LIPCA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowaney z *Petersburga* d. 29 czerwca:

We wtor-k, dnia 25, w dzień narodzin N. W. Xiążęcia Jmci, *Mikołaja Pawłowicza*, był wielki obiad u Króla Jmci *Pruskiego*, i widowisko w teatrze wielkim.

W niedzielę, d. 23, po mszy ś. wpałacu zimowym, u N. Cesarza Jmci i u NN. Cesarzowych miał wstępną audyencyą szwedzki szambelan i pełnomocnik P. *Brandel*, dla złożenia NN. Cesarstwu Ichmość listow z doniesieniem o śmierci N. Królowey Jeymości Szwedzkiey (wdowy). Potém otrzymali szczęście bydź przedstawionymi: Cesarski Austryacki kommissarz P. *Szaszek*, sekretarz austryackiey missyi P *Pflugel* i należący do teyże missyi P. *Szwey-ger* de *Diurensztein*; Królesko-pruski kommisarz, P. *Zemler*; zostający przy hiszpańskiey missyi porucznik *Waskec*; Królewsko hiszpańskiey marynarki kapitan *Don Joachim de Toledo*, porucznik *Don Francisco Chojos*; i miczmam *Don Josef Chidalgo de Sizneros*; królesko-duńskiey marynarki kommandor P. *Ulrich*; pełnomocnik W. Xcia Badeńskiego P. *Blittërsdorf*; sekretarz missyi hannowerskiey P. *Lafert*; Konsul duński P. *Gerken*; oraz sekretarz missyi królewskiey szwedzko-norwegskiey, P. *Lagerheim*.

Podług *Ruskiego Inwalida*: przez rozkaz dzienny, datowany w *Carskiem Siele* dnia 20 czerwca, pernawski półk grenadyerow, mianowany został grenadyerskim półkiem Xiążęcia następcy tronu pruskiego.

Podług gazety, *le Consérvateur Impartial*: we środę, d. 26, był w pałacu obiad familiyny, spacer i podwieczorek na *Kamiennym-Ostrowie*. Dnia 27 widowisko w Hermitażu.

P. *Baranow*, mianowany rzeczywistym radcą stanu i szambellanem.

Rzeczywisty radca stanu, *Trehubow*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Archimandryta 2giey klassy klasztoru wileńskiego ś. *Ducha*, *Joil*, za uczynione zasługi dla dobra kościoła, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny*, 2giey klassy.

Mianowani kawalerami ś. *Anny* 2giey klassy z brylantami: woysk polskich, dowódzca 4 półku ułanów, półkownik *Kozietulski*; 2go półku strzelców półkownik, *Czyżewski*; adjutant N. Cesarzewicza Jmci Wielkiego Xiążęcia, *Konstantyna Pawłowicza*, podpółkownik *Turno*; i radca handlowy, *Reno*.

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* d. 29 czerwca: w Ukazie Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 15 maja, wyrażano:

„Przez Ukaz nasz, dany Rządzącemu Senatowi, w dniu 10 maja 1817 roku *rozkazano*: Od przechodowych sukien pruskich pobierać cła od arszyna po 15 kopiejek srebrem, obowiązując właściciela ich przez podpiskę, że w terminie naznaczonym złoży w departamencie handlu zewnętrznego świadectwo od komory azyatyckiey, na to: że takowe sukno wysłane zostało za granicę; i że w zdarzeniu niezłożenia takowego świadectwa na terminie, albo, jeżeli niezupełna iłość sukna wyprowadzona będzie za granicę, zupełne podług taryffy 1816 roku cło, to jest: oprócz zapłaconych 15 kop., jeszcze po jednym rublu i 10 kop. srebr. za każdy arszyn, podług kursu corocznie na pobieranie cła ustanowionego. O rzeczywistości zaś takowey opłaty obowiązany złożyć na komorze porękę zostającego w *Rossyi* domu handlowego, który zasługuje na wiarę u rządu.

Dla większey ulgi tey odnogi handlu teraz rozkazujemy:

1) Na mieyscu postanowionego cła od przechodowych sukien pruskich po 15 kop. srebr. od arszyna, pobierać po 12 kopiejek srebr. przyymując w assygnatach podług kursu dla opłaty poszlin na każdy rok ustanowionego.

2) Na mieyscu 1 rubla 10 kop. srebrem, ustanowione od każdego arszyna tych sukien, w zdarzeniu niezłożenia na terminie świadectwa, na to: że są wywiezione za granicę do Azyi, zobowiązywać właścicieli tychże sukien przez podpiskę do opłacenia po 28 kop. srebr. od każdego arszyna, podług kursu każdego roku na opłatę poszlin ustanowionego.

3) Na pewność takowey opłaty, inney poręki nie wymagać.

4) Dalsze artykuły pomienionego ukazu z dnia 10 maja 1817 roku, w swojey zostają mocy.

Rządzący Senat poda to niezwłócznie do należytego wypełnienia.

Gazeta petersburska, *le Conservateur Impartial*, umieściła następujący Ukaz do Rządzącego Senatu.

Pożyczka otworzona przez kommissyą umorzenia długów, na mocy postanowienia 10 maja 1817 roku, miała pomyślne powodzenie i dostarczyła jey summ znacznych, które użyte zostały na zmnieyszenie assygnat w obrócie będących. Minister Skarbu przedstawił nam projekt odnowienia przyymowania teyże pożyczki w Kommissyi, stosownie do zasad w ustawach jey zawartych, na warunkach do obecnych okoliczności lepiey zastosowanych. Summy, które z tey pożyczki weydą, przeznaczają się jedynie na zmnieyszenie cyrkulujących assygnat, wespół z trzydziestu milliionami rubli, na tenże przedmiot assygnowanemi z dochodu z dóbr skarbowych. Potwierdziwszy projekt takowy Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi ogłosić dla powszechney wiadomości.

Projekt przyymowania pożyczki w Komissyi umorzenia długow państwa.

1) W Kommissyi umorzenia długow Państwa będą przyymowane od 2go lipca do 31 grudnia bieżącego roku dobrowolne zapisy kapitałow, tak przez poddanych Rossyyskich jak i cudzoziemcow uczynione.

2.) Kapitały wnosić się mogą bądź w assygnatach Banku Cesarskiego, bądź w biletach banku pożyczkowego i handlowego, albo też w złotey lub srebrney monecie rossyyskiey.

5) Za każde ośmdziesiąt pięć rubli w złocie, srebrze, lub assygnatach, wpisze się do głównej xięgi sto rubli teyże samey monety, w jakiey wniesioną została.

4) Takowe zapisy do główney xięgi zabezpieczają pobieranie ciągłych procentów, wespół ze wszystkiemi innémi prerogatywami i prawami, przepisanemi w urządzeniu Kommissyi na ubespieczone tego rodzaju długi.

5) Wydadzą się wypisy z główney xięgi czyli inskrypcye, podług przepisaney formy.

6) Dla ułatwienia cyrkulacyi kapitałow naszych za granicą, czynią się następujące rozporządzenia: 1) Inskrypcye podług przepisaney formy mieć będą obok tłumaczenie francuzkie, do którego przydadzą się paragrafy od

22 do 27 urządzenia kommissyi. 2) Wolno jest nadto wierzycielom główney xięgi, będącym za granicą przelewać inskrypcye przed konsulami Rossyyskiemi, niewyrażając nawet nazwiska wlewku nabywcy, i tylko zapisując na nich, podług formy, przelew, na inskrypcyi do tłumaczenia francuzkiego dołączoney; lecz wlewku nabywca nie będzie mógł inaczey pobierać procentow, aż przelew inskrypcyi na swoje imie wniesie do wielkiey xięgi.

7) Wypłata sześciu procentów na rok, od całego zapisanego do xięgi kapitału, uskuteczniać się będzie w teyże samey monecie, w jakiey summa wniesioną była, tak w tuteyszey stolicy, jako i w każdém mieście Cesarstwa, bez żadnych na to wydatkow ze strony wierzyciela, a to w terminach roku, postanowionych w urządzeniu kommissyi.

8) Procenta do pierwszego terminu swey wypłaty liczyć się będą od 1go dnia tego miesiąca, w którym kapitały zostały wniesione, chociażby to nastąpiło około połowy, lub ostatnich dni miesiąca.

9) Summa potrzebna na opłatę procentow, równie jak i dwa procenta idące na umorzenie kapitału, przez wykup inskrypcyy, któreby wierzyciele przedać chcieli, branemi będą corocznie z trzydziestu milionów, przeznaczonych z dochodow dóbr Państwa na umorzenie assygnat.

10) Ponieważ wszystkie kapitały wniesione do Kommissyi umorzenia długow Państwa, nie mają innego dla siebie przeznaczenia, nad zmnieyszenie będących w biegu assygnat; każda więc wniesiona summa, powróciwszy nazad już w bankowych assygnacyach, spaloną będzie publicznie, po upłynieniu terminu zapisów.

Na tym projekcie napisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką tak:

ma bydź podług tego

Alexander

Carskie-Sioło dnia 16 czerwca 1818 roku.

Hrabia *Rumiancow*, kanclerz państwa, d. 7 czerwca, przybył do *Głuchowa*, gdzie odwiedziwszy mieszkającego tam jenerała porucznika *Prostokwaszyna*, wyjechał dnia następnego do *Kurska*.

Dowódzca naczelny pierwszego woyska, jenerał piechoty, Baron *fon der Osten-Sacken*, d. 16 czerw. przybył do *Mohilewa*, główney kwatery powierzonego sobie woyska.

D. 12 czerw. jenerał jazdy Hrabia *Wittgenstein*, dowódzca naczelny 2go woyska, przejechał przez *Kijów* do *Tulczyna*; a d. 9 Senator *Mikłaszewski* do *Krzemienczuka*.

Przez *Czeczersk* (gub. mohil.) przechodził pieszy pólk woronezki z *Inflant* na nowe kwatery w guberni półtawskiey.

Liczba okrętów: w Kronsztadzie d. 23 czerwca: przybyłych 450, wyszłych 128; w *Bolder-Aa*, d. 18 czer.: przybyłych 654, wyszłych 457; w *Rydze*, d. 17 lipca, przybyłych 706, wyszłych 590.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 81½ k, dukat nowy 10 r. 80 k., stary 10 r. 70 k; imperyał 37 rubli.

Królestwo Polskie.

Rocznica urodzin N. Wielkiego Xiążęcia *Mikołaja Pawłowicza* w dniu 7 b. m. obchodzona tu była jak zwykle. Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xiążę *Konstanty* przyymował powinszowanie dla Brata swojego, a razem powitanie z powodu szczęśliwego swego powrótu do tey stolicy. Swietna w dniu tym była parada woyskowa, a wieczorem teatr narodowy oświecono.

Namiestnik Królewski przez postanowienie z dnia 19 czerwca, pogorzelców do stanu ubóztwa przez pożar przywiedzionych, uwolnił od opłaty stępla w podaniach przedmiotu doznanego nieszczęścia.

Zmarły jenerał *Dąbrowski* wykreślony został z kontrolli.

W drukarni XX. Pijarów wyszło dziełko pod tytułem: *Na przypadek żniw słotnych, doświadczenie gospodarskie*, przez *W. S. G. K. P.* cena zł. 1 gr. 24.

Miasto wolne Kraków.

Dnia 6 czerwca złożyli Senatowi swoje listy wierzytelne P. *Darrest*, Radca legacyyny Pruski, i P. *Zarzecki*, Radca Stanu Rosssyyski, jako Rezydentowie pomienionych Dworów. P. *Zarzecki* ma oraz Predykat Konsula jeneralnego.

Francya.

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia 27 czerwca.* Dnia 25 udał się Król z *St. Cloud* do *Wersalu*, dokąd mu tylko mały orszak towarzyszył, a wczoray z tymże orszakiem, pod zasłoną swey gwardyi bokowey i oddziału dragonow gwardyi, ieździł w otwartym pojeździe z *Wersalu* do *St. Denis*, gdzie przybycie jego zwiastował odgłos dzwonów kościelnych: tam odwiedził dom wychowania ustanowiony dla córek członków legii honorowey, i oświadczył zadowolenie swoje ze stanu, w jakim się zakład ten znayduje. Jeszcze tegoż dnia udał się na powrót do *St. Cloud*.

Król Jmć wydał dnia 24 t. m. rozkaz, podług którego na brzegach posiadłości naszych w Afryce ma ciągle krążyć kilka okrętow, dla przeglądania wszystkich ukazujących się tam okrętów i zapobieżenia tym sposobem mogącemu się zdarzać wywozowi niewolników Negrów.

Król darował swóy wizerunek, mistrzowskiey roboty Pana *Gerard*, dla miasta *Marsyllii*, które na ten podarunek z wielką niecierpliwością oczekuje.

Spodziewane tu jest w krótkim czasie przybycie Hrabiego *Gustawa Lowenhielm*, szwedzkiego posła przy tuteyszym dworze.

(*z Korr. hamb.*) Teraźnieyszy Basza egiptski, który, jak ze wszystkiego wnosić można, jest człowiekiem wielce utalentowanym, kazał dla siebie zaprenumerować pismo peryodyczne, *Minerve Française;* prenumerata literacka, jakiey zapewno żaden jeszcze Basza czy wielkorządzca wschodni nie uczynił.

Z *Marsyllii* wysyłają do *Konstantynopola* kosztowny *Kaleidoskop* czyli *transfigurator*, przeznaczony do Seraju W. Sułtana.

Z wyspy *Guernsey*, która liczy 19,000 mieszkańcow, w teraźnieyszym roku miało się wynieść 1,200 ludzi do *Ameryki*.

Mówią, że Xiążę *Wellington* będzie także pośrednikiem między Hiszpanią a Portugalią.

W *Rochefort*, d. 18 t. m. spuszczono z warsztatu nowy, 74ro-działowy linijowy okręt, *Le Duc de Berry*.

Beniamin Constant, który się znaydował u jednego z przyjaciół swoich na wsi, przechadzając się upadł i zwichnął kolano; ale mu je szczęśliwie znowu nastawiono.

Zostawione przez Panią *Stael* dzieło, o rewolucyi francuzkiéy, zabronione jest w *Hiszpanii*.

Pan *Politica*, który jako poseł rossyyski udaje się do *Ameryki*, przybył do *Paryża*.

W roku przeszłym wyszło na jaw we Francyi 3256 nowych pism lub wydań, pomiędzy którémi 227 w materyi polityczney, 155 w skarbowey, 64 o sztuce wojenney, 242 wierszem, 192 teatralnych i t. d.

Minister woyny zatrudnia się pilnie nowém urządzeniem woyska Francuzkiego. Słychać, iż 6,000 officerów, połowę płacy biorących, będzie powołanych do czynney służby.

Niemcy.

Wielka Xiężna Dziedziczna Weymarska, powiła syna d. 24 czerwca.

Podług dzieła wydanego w Niemczech przez Pana *Hesperus*, biorąc średnią proporcyą, wprowadza się co rok do Europy towarów osadniczych za 416 milionów 745,000 złotych ryńskich, to jest: 6,614,658 cetnarów cukru; 1,314,550 cetnarów kawy; 954,622 cetnarów bawełny; 226,600 cetnarów pieprzu; 97,200 cetnarów indigo i 31 milionów funtów herbaty.

Xiążę *Richelieu*, Lord *Castlereagh* i hiszpański Minister stanu, zamówili dla siebie mieszkania w *Akwisgranie*, na czas zjazdu Monarchów.

Xiążęta Pruscy *Wilhelm* (brat Królewski) i *Fryderyk* (synowiec Królewski) przejechali d. 26 czerwca przez *Hanau*. Pierwszy udał się zaraz do *Homburga*, a drugi do *Frankfortu* nad *Menem*, gdzie przenocował, i nazajutrz także pojechał do *Homburga*.

Poseł Bawarski przy seymie związku Niemieckiego w *Frankforcie*, doniosł na posiedzeniu d. 13 czerwca, iż Monarcha jego, nadając krajom swoim konstytucyą reprezentacyyną, ogłoszoną d. 26 maja, dopełnił 13go artykułu aktu związkowego.

W kraju Heskim zabroniono żydom kupować kradzione rzeczy, pod karą utracenia opieki rządowey i wypędzenia za granicę.

Hrabia *Las Cazes* bawi z synem swoim w *Baden*, gdzie, równie jak w *Frankforcie* nad *Menem*, prywatne życie prowadzi i unika wszelkiego towarzystwa.

Czytamy w Gazecie Akwisgrańskiey co następuje: „Nie jedna machina krajowa jest podobną do młynu, w którym kamienie próżno się obracają; gdzie jednak koła zwyczayny hałas robią i działanie sił jest tak wielkie, jak gdyby się co w nim mleło. Jak złych i nieluhiących pracować młynarczyków gniewa odgłos dzwonka, który oznacza, iż młyn próżno chodzi; tak źli sludzy machiny krajowey oburzają się na wolność mówienia i pisania.“

Seymowi związku niemieckiego w *Frankforcie* podano prośbę, podpisaną przez 82 xięgarzów, o zakaz przedrukowywania wszelkich dzieł.

NIDERLANDY.

(z gaz. berl. i Korr. hamb.) *Bruxella dnia 29 czerwca.* Dnia 24 t. m. Xiążę *Wellington* przybył ze dwoma adjutantami swymi do *Cambray*. Słychać, że Xiążę wkrótce do Paryża powróci, a potem znowu się uda do *Londynu*.

Pogłoska, że główne korpusy woyska zaymującego we *Francyi*, po wyyściu z tego kraju, jeszcze czas niejaki nad granicą stać będą, utrzymuje się wbrew temu, co tylekroć, szczególniey z *Niemiec*, donoszono.

Amszterdam, dnia 30 czerwca. Donoszą z *Curaçao*, że okręty powstańców napadają teraz na okręty holenderskie i jeden już wzięty, pod pozorem, że holenderska fregata, *Euridice*, przeprowadzała okręty hiszpańskie.

Ateneum w *Harderwyk* jest zniesione, a jego nauczyciele umieszczeni zostali po innych szkołach. Monarcha nasz zwiedził także *Coevorden*, *Groningen*, etc.

AUSTRYA.

(Z gaz. berl.) *Wiedeń, dnia 24 czerwca.* Mówią tu o podróży, którą Arcy-Xiążę *Raynery*, wice-Król lombardzko-wenecki, odprawić ma do *Turynu*.

N. Arcy-Xiężna, Xiężna Parmeńska, przybędzie w krótkim czasie do *Wiednia*, dla odwiedzenia NN. rodziców swoich, i jeszcze w ciągu tego lata uda się napowrót do państw swoich. Piękny, dawnieyszy Xiążęcia Sztaremberga pałac, który teraz do jednego berlińskiego bankiera należy, starają się kupić dla Arcy-Xiężny.

Do pogłosek, niemających zasady, należy wiadomość, że orszak Xięcia *Metternicha*, otrzymał rozkaz sposobić się do podróży na sześć miesięcy. Xiążę nie wyjedzie do *Karlsbadu*, jak wiadomość ta twierdzi, d. 15 lipca, ale aż dni ostatnich bieżącego miesiąca. Wreszcie nie okazuje się z niczego, ażeby przeznaczony w miesiącu wrześniu zjazd Monarchów w *Akwizgranie*, miał trwać przez kilka miesięcy.

Podług listów z *Akwizgranu*, donosi gaz. *Oesterr. beob.*, Król Pruski towarzyszony od Xięcia Kanclerza, przybędzie do tego miasta 15 września i mieszkać będzie w domu *Offermannów*. Oczekują tam na Kommissarzów rossyyskich i austryackich, mających opatrzyć mieszkania dla swoich Monarchów i ich dworów.

Twierdzą powtórnie, że w krótkim czasie nastąpi zmnieyszenie wielu podatków; niektóre z pomiędzy nich, jakoto podatek klassowy, zupełnie uchylone bydź mają.

Dla dopełnienia ubytku, jaki woysko cesarskie od kilku lat przez uwolnienia ze służby, śmierć i dezercyą, poniosło, ma nastąpić w państwach dziedzicznych niemieckich zaciąg 40,000 ludzi, z których 3,000 ludzi przeznaczonych jest do artyleryi.

Z Galicyi wyjeżdża corok po kilku starych bogatych żydów z pieniędzmi do *Jerozolimy*, ażeby dokończyć życia w obiecaney ziemi. Zeszłego roku żyd jeden z *Kalusza* udał się w tę wędrówkę z 10,000 czerwonych złotych; drugi z *Kołomy* z równąż summą wybiera się w tę podróż tego roku.

WŁOCHY.

Król *Karol IV.* powrócił d. 2 czerwca z *Neapolu* do *Rzymu*.

Niedawno trzey Kardynałowie poświęcili w *Rzymie*, jednego dnia, 13 nowomianowanych Arcy-Biskupów i Biskupów. Król Neapolitański podał do zatwierdzenia Papiezkiego 13tu Biskupów na wakujące dyecezyje.

Czynią w *Rzymie* przysposobienia do ogłoszenia błogosławionym Dominikana Hiszpańskiego, nazwiskiem *Posada*.

Narzekają w kraju Papiezkim na częste deszcze, które od początku maja padają i powietrze oziębiają.

HISZPANIJA.

(*Z korr. hamb.*) *Madryt, d. 13 czerwca.* Pogłoska, jakoby w *Corunna* zaraźliwe choroby grassowały, jest bez zasady. Febry i to nie nadzwyczayne były powodem do tey pogłoski.

Pogłoska, że się Pan *Cevallos* uda na kongres do Akwisgranu, potrzebuje potwierdzenia.

Podług wiadomości z *Mexyku*, przez wybuchnienie Wulkanu w prowincyi *Guanaxuardo*, zaginęło dwie wioski i 38 domów włościańskich. Żaden człowiek nie mógł się uratować.

Wkrótce wypłynie z *Kadyx* druga wyprawa do południowey Ameryki.

Słychać w *Madrycie* o zniesieniu kilku klasztorów w Hiszpanii i zabraniu ich dochodów na skarb. Dodają nawet, że już nadeszła do *Madrytu* bulla Papiezka w tey mierze. Minister *Garay*, którego równają z *Neckerem* i *Urquijo*, przekonał Króla o potrzebie tego kroku.

AMERYKA HISZPAŃSKA.

Nadzwyczayna gazeta rządowa Mexykańska pod d. 11 marca donosi o poddaniu się woysku Hiszpańskiemu ostatniey twierdzy powstańców, zwaney *Xanylla*. Po trzymiesięcznem ścisłem jey opasaniu, musiała osada oddać się na łaskę zwycięzców. Było tam dwóch zagranicznych officerów, których zaraz pod sąd oddano. Innych zaś krajowców skazano na 6scioletnie wygnanie i osadzenie w więzieniu na wyspie *Mescala*.

Dnia 16 grudnia wypłynęła z *Lima* wyprawa Hiszpańska dla odzyskania prowincyi *Chili*. Zabrała 3,464 głów woyska pod dowództwem brygadyera artylleryi *Don Mariano Osorio*, zięcia Vice-Króla.

Jenerał *Milano*, towarzysz broni straconego Jenerala *Lasey*, umknął do *Buenos-Ayres*, gdzie republikanie przyjęli go z wielką radością.

Rząd powstańców w Chili wydał d. 1 lutego odezwę, zapraszającą Hiszpanów, zwanych *Liberalistami*, aby się udali do *Chili* i działali wspólnie z powstańcami.

Korrespondent hamburski zawiera z *Vera-Crux*, pod 28 marca list następujący:

„Z ukontentowaniem donoszę, że wewnątrz tego vice-królestwa spokojność już nastąpiła, że kommunikacya otwarta, a handel ożywiony został. Transport 3ch

milionów -piastrów przyszedł tu z innemi towarami bez naymnieyszey przeszkody, i wiadomo nam, że się tylko dwie małe partye powstańców około nas snują, jedna w przyległych tu okolicach, a druga w *Vajio*.

Zbliżamy się więc do kresu cierpień naszych, niech będą dzięki oycowskiey troskliwości naszego monarchy, który niczego nie opuszcza dla przywrócenia pokoju i tego szczęścia, które z niego wyniknąć musi; oraz dzięki mądrey gorliwości tego dostoynego vice-króla, wierności tylu prawych obywateli, męztwu i wytrwałości woysk, które służąc z taką wiernością królowi i oyczyznie, z takiem poświęceniem się walczą dla utrzymania porządku.

Sumienność, z jaką władze urzędowe przestrzegają przebaczenia, które dla uwiedzionych albo obłąkanych udzielone zostało, sprawiła wielkie skutki. Ufność znowu powraca, porządek jest przywrócony, a każdy powraca do zwyczaynych zatrudnień swoich. Przyjaciele nieporządku, jeśli jacy znaydują się jeszcze, jak rozumieć należy, przekonywają się oczewiście, że zła chęć nie może się mierzyć z wiernością, a cudzoziemscy awanturnicy, którzy przyszli do Ameryki południowey, dla szukania złota, wzięli drogą naukę, która ich zupełnie przekona, że występne ich widoki na marzeniu się tylko zasadzały. Wreszcie mamy i to pocieszające zadowolenie, że podług wszystkich odebranych z *Terra Firma* wiadomości, duch wierności i miłości ziemi macierzystey i tam odnosi tryumf nad omamieniem rewolucyyném, i że skłonność umysłów i woyską naszego jest takiego rodzaju, iż w krótkim czasie szczęśliwych i stanowczych wypadków oczekiwać powinniśmy.

Oby się Europa niebawnie przekonać mogła o prawdzie, która zdaje się, iż z pamięci współczesnych zniknęła, to jest: że Hiszpani są niezwyciężeni, kiedy swey niepodległości i swoich praw bronią. Przywłaszczyciel *Francyi* zapomniał, chybaby ináczey o tem nie wiedział, że przed czasy *Hiszpanija* sama ciągle przez kilka wieków opierała się potężne starego *Rzymu* i straszliwemu napadowi *Maurow*, i nie prędzey złożyła oręż, aż po osiągnieniu zwycięztwa. Uderzył na nią, gdy nie była uzbrojoną, a skutki tego widział świat cały.

Do tak heroicznego przykładu patryotyzmu i wytrwałości, wkrótce dodadź można będzie drugi przykład, jak Hiszpania, która jeszcze nie dźwignęła się z nieszczęść doznanych, przeciw trudnościom nieskończoney odległości, przeciw rozpaczającey usilności ducha rewolucyi i przeciw poduszczaniu i pomocy cudzoziemców, mężnie w nowym świecie walczy, póki zwycięztwa nie otrzyma. Naydroższy i prawy nasz monarcha, polegający na miłości wiernych swoich poddanych, na prawach swey królewskiey korony i na czystości swych zamiarów, oraz Hiszpani obu części świata, którzy z zaślepieniem przywiązani są do swego monarchy i do swey niepodległości, potrafią obronić prowincye nowego świata, które z taką ofiarą od trzech wieków posiadają. Niechay inne narody chlubią się z nowych nabytków swego powiększenia i nadzwyczayney rozległości, jaką przemysłowi i kupiectwu swemu nadały; Hiszpanija, bez zazdrości, i bez zamiaru nadweręzania praw obcych, tylko swym patryotyzmem, bohaterską i niezmuszoną odwagą potrafi utrzymać tron swoich królów, swoję niepodległość i puściznę swych przodków.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Jenerał północno-amerykański, *Jackson*, doznaje wielkiego szczęścia w woynie przeciwko Indyanom Seminolskim. Zdobył miasto *Missiskauti* i zburzył je; opanował potém miasto Hiszpańskie *St. Mark* w Florydzie, i osadę tameczną wysłał do *Pensacola*; wziął w niewolę naczelnika Indyan i ich proroka; ma 5,000 woyska.

AFRYKA.

Przeszło 15,000 osób umarło w *Algierze* na morowe powietrze. Zmarły Dey kazał w krótkim przeciągu swojego rządu stracić przeszło 16,000 ludzi.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z gaz. ryzk. Zusch.*) Odlewanie bronzowego posągu *Blüchera w Berlinie*, nie udało się. Do odlewania sprowadzono *gissera z Paryża*. Gdy roztopiony kruszec do formy wlewano, znalazł się w niey otwor; a przynaymniey słabe mieysce, przez które wytrysnął roztopiony kruszec, jakby fontanna, i uszkodził: snycerzowi *Schadow*, który robił model, i snicerzowi *Wichmann*; Francuzowi bynaymniey nie uszkodził. *Wichmann* ledwie się w sześć tygodni mógł wyleczyć. Dziwną jest, że gazety berlińskie nic o tym przypadku nie napisały, i aż teraz po kilku miesiącach obce o tém donoszą. Dodają one: „Duchy ziemne były obrażone, że *Francuz* miał odlewać obraz starego nieprzyjaciela Francuzów.“ Wyrażenie to jet czczem sileniem się dowcipu; ale można i w niém myśl uchwycić.

Król Hiszpański kazał osadzić Xiężnę *de la Rocca* w klasztorze; a jey nader znaczny majątek oddał pod zarządzanie rady kastyliyskiey; za to, że Xiężna chciała póyśdź za mąż za szlachcica, który się monarsze nie podobał.

Wielkie Xięztwo *Dormsztackie*, przez dobrze organizowaną i wyćwiczoną obronę krajową, ma teraz siły zbroyney 100 tysięcy ludzi.

W kantonie lucerneńskim ogłoszono prawo przeciw bankructwu. Jeden z artykułów tego prawa przywraca znowu dawnieyszy zwyczay, że bankrut, w stołecznem mieście kantonu, podczas zjazdu targowego, przy odgłosie bębnów, wystawiony bydź ma na urąganie publiczne.

D. 5 r. t. lutego. Orząc pewny rolnik Toskański, w bliskości *Chiusi* (niegdyś *Clusium*) odkrył starożytną budowę grobów bardzo pięknie dochowaną. Ma ona od sześciu do siedmiu sążni długości i pięć szerokości. Wewnątrz znaleziono ośm urn z różnemi ozdobami i etruskiemi napisami, które na sześciu urnach dosyć czytelnie są ryte. Urny nie są jednostayney wysokości, lecz wszystkie popiołem i kośćmi napełnione. Ten szacowny a może i jedyny w rodzaju swoim zabytek starożytności, zasługuje na naytroskliwsze chowanie.

W *Darmsztadt* udusił się 14sto-letni chłopiec jedynie z tey przyczyny, że z gimnazyum do nowo założoney szkoły elementarney odesłany został.

Austryacki Jenerał Feldceygmeister Baron *Unterberger* zapisał dwóm swoim córkom 15,000 zł. reńsk. assygnacyami, których po śmierci jego nie znaleziono. Przypomniał sobie jeden ze służących, że zeszły pan jego miał zwyczay nosić ważnieysze papiery w bokowey kieszeni swego munduru; lecz, że Baron w tym mundurze pogrzebiony został, musiano rozkopać mogiłę i grob otworzyć. Ciało umarłego znaleziono zupełnie obnażone z odzienia, a kopacz mogił, na którego o to złoczyństwo podeyrzenie padło, długo się nie chciał przyznać do znalezienia jakichkolwiek w kieszeni Barona papierów. Nakoniec kilkakrotne uderzenie kijem przymusiło do zwrócenia obligacyi.

Niejakiś P. *Hollandt*, w Brandeburgskiém, znalazł niedawno siedm wielkich obrazów, robionych oleynemi farbami, wyobrażających dzieła Herkulesa. Baron *Sirstopf*, znawca sztuk pięknych, osądził je bydź dziełem sławnego *Łukasza de Cranacha*.

W okolicach *Schwabach* robiono niedawno doświadczenia z mechanicznym koczem, zrobionym podług wymyślenia Pana *Kittlenger*. Ma ten kocz 11 stop długości, i w biegu się utrzymuje za pomocą czterech prętów, których dolne końce okute są żelazem; we dwóch godzinach ubiegł 4 mile fran., a to jeszcze po dosyć nierówney drodze. P. *Kittlenger* spodziewa się udoskonalić swóy wynalazek, i zrobić wozy przydatne do przewożenia towarów.

Doniesienie z Teatru.

Znajoma na Polskiey scenie z wielkiego talentu aktorka szczególnie w rolach tragicznych Jmć Pani Leduchowska przybyła z Warszawy do tuteyszego miasta, w celu służenia P. Publiczności w kilku spektaklach na tuteyszym Teatrze i w następującą niedzielę, to jest: dnia 14 tego m. da się widzieć w roli *Alfrydy, żony Machbeta* w Tragedyi wielkiey z angielskiego Pana *Hakespeare* w pięciu aktach pod tytułem: *Machbet*.

Wolno drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — *w Wilnie, w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

DODATEK

Wilno dnia 9 Lipca 1818 roku.

Dnia 28 miesiąca czerwca r. b. w przytomności licznie zgromadzonych Obywateli, Rodziców, i Opiekunow oddających dzieci do szkół odprawił się publiczny roczny examen uczniow szkoły Traszkunskiey. — Przed rozpoczęciem tego aktu, Przełożony Szkoły miał przemowę w treści utwierdzjącey nadzieję Uczniów, iż cnota połączona z nauką usposabia człowieka do wypełnienia obowiązkow stanu jego, i przynoszą mu rzetelny pożytek i pociechę. Następnie uczeń z klasy 6tey stosowną do okoliczności miał mowę, po którey examinowano uczniow z różnych przedmiotow naukowych i języków Rossyyskiego, Niemieckiego, i Francuzkiego. Celującymi okazali się: Z klassy 1szey Balewicz Henryk. Jankowski Paweł. Rymsza Julian. Szymanowski Adam. Z klassy 2giey Adamkowicz michał. Dąbrowski Jerzy. Juchnowicz Adam. Szweikowski Józef. Wilczyński Kazimierz. Sangowicz Michał. Z kla3ciey. Awrossewicz Antoni. Dowgiałło Maurycy. Kamieński. Kulesza Alexander. Mierzwinski Stefan. Szadziewicz Klemens. Urbanowicz Felix. Witowicz Jerzy. Wiszniewski Józef. Szczosnowicz Konstanty. Z Klassy 4tey. Ambrożewicz Julian. Baranowski Alexander. Dąbrowa Kazimierz. Dworzecki Longin. Moygis Kazimierz. Naruszewicz Wincenty. Wyszyński Felix. Zakrzewski Franciszek. Zapasnik Antoni. Z klasy 5tey. Krzywiec Floryan. Downarowicz Alexander. Pereschl Justyn. Z klassy 6tey. Baniewicz Dominik. Żakowicz Stanisław. Woytkiewicz Bonifacy. Popis ten począł się o godzinie 12, z południa i trwał do godziny 6tey — po Ukonczonym examinie Przełożony szkoły wraz z Nauczycielami i Klass wszystkich Uczniami odprawił zwyczayne w kościele nabożeństwo, spiewając Te Deum Laudamus, po którém rozdano zaswiadczenia Uczniom.

Ogłoszenia.

1 W mińskim gubernialnym Rządzie ma się przedawać z publicznego targu, opisane za dług należny tuteyszey Mińskiey Izbie powszechney opieki, mieszczan: Mowszy Lewina i Wulfa Turwiszą, murowane domy, ocenione: pierwszy do 15,125 rubli, a drugi do 12,374 rubli ass.; azatem życzący nabydź takowe domy, zechcą jawić się do tuteyszego gubernialnego w Rządu sami, lub od nich prawnie umocowani plenipotenci terminie trzymiesięcznym, dla targow. Junii 20 dnia 1818 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

1. W mińskiey Gubernii, w powiatowych miastach: Wileyce, Borysowie, Rzeczycy, Dziśnie, Mozyrzu, Ihumeniu i Pińsku, postanowiono wybudować nowe drewniane, na fundamencie murowanym ostrogi czyli więzienia; a w mieście Słucku rozszeryć ostrog w budowach murowanych. Dla czego życzący przyjąć na siebie takowe budowy zechcą jawić się dla targow do Mińskiey Skarbowey Izby na terminy: pierwszy dnia 17, drugi 19, a trzeci ostateczny 21 następującego miesiąca augusta teraźnieyszego roku, z dostatecznémi ewikcyami, gdzie im okazane będą warunki, plany i śmiety czyli wyrachowanie kosztow. Junii 28 dnia 1818 roku.

Sekretarz Fel. Arcimowicz.

1. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w dacie niżey wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu julii 6 dnia 1818 roku wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca julii szóstego dnia. Na skutek rezolucyi za prożbą szlachcica Michała Chrapowickiego Podkomor. Pttu Babienowieckiego w Sądzie Głównym dnia szóstego idącego julii mca zaszłey, oświadczenie Imieniem tegoż Chrapowickiego przy prożbie złożone i przez jegoż podpisane w protokuł ninieyszy zapisane zostało w następnych wyrazach: Oświadczenie Imieniem JW. Michała Chrapowickiego i Kawalera czyni się z pobudek następnych, zdarzają się częstokroć wypadki które chociaż los człowieka zagrażają doli jego w sposob nayprzykrzeyszy, zwłaszcza, kiedy okoliczności towarzyszące tym wypadkom, wypływają nie z jego działań i chęci, alę ze związku przyczyn, które nie zawsze bydź mogą kierowane w sposobie prostym i prawdziwie dobro stanowiącym. Po śmierci zeszłego ś. p. Instygatora Littgo Józefa Chrapowickiego oyca, oświadczający się dość znaczny odziedziczył majatek; w małey realni, większey zaś części obiektowani wierzyciele niechcąc wziąść na uwagę dostateczną odpowiedzialność przy dobrey wierze funduszow dellatora natarczywością swoją do tego stopnia doprowadzili rzeczy, że w roku 1813 przez uczynione w Ziemstwie Rosieńskiem oświadczenie, dellator oddawszy wszelkie swe fundusze na satysfikcyą wierzycielów, powołał onych do Sądu Głównego włeńskiego 2go Departamentu, który stosownie mając się do żądań debitora i wierzycielow przez wyrok swóy w roku 1814 oktobra 23 dnia ogłoszony, na jednoczasową rozprawę. przed Sąd Exdywizorski wszystkich z pretensyami odesłał, i temuż Sądowi między innemi kwestyami ściste śledzenie waluty obligow de nullo dato et accepto nastałych przyporuczył, stało się zadość dekretowi remmissyinemu Sądu Głównego. Sąd Exdywiz. w komplecie przyzwoitym i w czasie właściwym do majątku Jasnogórki w powiecie Rosieńskim położonego przybywszy, wyrok swóy akcessoryiny w roku 1815 augusta 24 dnia stronom ogłosił. Gdy tym czasem pryncypalna kwestya na dekrecie Sądu Głównego wileńskiego wniesiona z rzeczy działu wynikająca z JWW. Antonim i Eustachim Chrapowickiemi braćmi przez układ domowy między familią załatwioną została. Ukończona jedna z nayważnieyszych kategorya postawiła delatora w stanie czynienia z wierzycielami układow, układy te pomyślny wzięły skutek, a dellator z naywiększą dla siebie i prawych wierzycielow pociechą, niemal wszystkich uspokoił, na co ma w archiwum swoim dowody, i każego interessowanego w tey mierze przekona, mając na celu dobro wierzycielow i własną spokoyność, ile oświadcza naywyższy swóy szacunek i wdzięczność dla tych, którzy przez powolność swoją na nią zasłużyli, a tym samym podali zręczność zaspokojenia dalszych, tyle znowu niewątpi o takowych których należnoście jeżeliby nie były zaspokojone, że unikając cierniowych drog processu skłonią się do tego co dla nich samych jest lepszem, i dla tego przez ninieysze oświadczenie wzywa pozostałych JWW. i WW. Wierzycielow, ażeby będący w Gubernii Witebskiey i Mińskiey raczyli znaydować się na kontraktach następnych Mińskich, będący zaś w Gubernii Wileńskiey na kontraktach przyszłych Sto Jerskich w mieście Wilnie, sami lub przez Plenipotentow, dla niezawodnego otrzymania swoich realnych należnościow. Łatwo każdy kogo dotykać może ninieysze oświadczenie z uwiadomieniem domyśli się, że nie wybiegi jakie dziś praktykujące się, lecz szczera chęć i przekonanie o istocie należnościow były do tego pubudką. Rok czwarty upływa od daty akcessoryinego exdywizorskiego wyroku, milczenie wierzycielow przez tak długi czas dowodzi rzetelne dotychczas postępowanie delatora; skutek okaże, że suma rzetelność przewodniczy oświadczającemu we wszystkich jego krokach do których zmierzając ninieysze oświadczenie do akt Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu podając i one własnoręcznie jako aktor podpisując, w gazecie dla wiadomości stron umieścić postanawiam. U tego oświadczenia podpis następny: S. Michał Chrapowicki Podkom. Pttu Babienowieckiego Kawaler orderu Sgo Jana Jerozolimskiego.

Sekretarz Dobrzański. Kazimierz Miaskowski Tytularny Sowietnik.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż pomieniony gubernialny Rząd, na dopełnienie straconych, przez byłego Wilenskiey mieyskiey dumy, członka Rudolfa Wolfa rubli 195 kop. 73 srebrem, skarbowych pieniędzy; postanowił przedać z publicznego targu plac tegoż Wolfa w mieście Wilnie, na ulicy Wileńskiey pod N. 1141 znaydujący się, i oceniony do 1500 rubli assygn.; a zatem życzący nabydź takowy plac, zechce jawić się do tego gubernialnego Rządu, dla licytacyi naterminy: pierwszy dnia 25, drugi 28 augusta, a trzeci ostateczny dnia 4 miesiąca septembra teraz. roku, z dostatecznemi ewikcyami, albo gotowemi pieniędzmi. Junii 26 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Translat z niemieckiego.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Gdy wdowa rotmistrzowa Julianna z Elerdtow Kozakiewiczowa w assystencyi zrzekając się prawa dziedziczenia pozostałości zmarłego męża jey zeszłego Rotmistrza Jana Kozakiewicza, takową całą pozostałość do konkursu prowokuje i syn jey jedyny sukcessor Karol Kozakiewicz Porucznik byłey milicyi Kurlandskiey possessor aręndowny majątku Poddrewian w Gubernii Litewskiey tey pozostałey sukcessyi oycowskiey z swojey osoby także zrzeka się, oraz prowokacia do konkursu matce nie przeczy, a konkurs decyzią sądu Nadwornego Kurlandskiego dnia 30 apryla roku teraz idącego dozwolonym został; — przeto wszyscy, którzy do ogulney pozostałości zeszłego rotmistrza Jana Kozakiewicza jakiekolwiekbądź prawne pretensye mają lub formować mogą przed Sądem Jego Imperatorskiey Mości Nadwornym Kurlandskim czyli Oberhofgericht zwanym, zostają tą proklamacią pozwani, aby w dniach 19, 20 i 21go miesiąca augusta roku idącego jako decyzią Sądu Nadwornego naznaczonego terminu pierwszego, a jeżeli dzień świątecznyby wypadł tedy w następnych wraz dniach podczas sessyi osobiście lub w należney plenipotencyi, oraz gdzie potrzeba u assystecyi i opiece przed rzeczonym Sądem Nadwornym w Nitawie niezawodnie stawali, pretensie swoje złożyli i dokumentami wyjaśnili, a wówczas dalsze prawności, mianowicie ustanowienia drugiego terminu praeclusivus oczekiwać mają, z ostrzeżeniem, staną lub nie, zawsze w tey sprawie podług prawa decydowano będzie.

Pod pieczęcią JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sądu Nadwornego Kurlandskiego i z zwyczaynym podpisem dane w Mitawie maja d. 1 r. 1818.

Blancetum Citationis (L. S.) Edictalis ad Judicium Aulicum Supremum pro (J. A. S) Concursu per proclama G. F. Naender Sekretarz Kancellarie loco Proto Secretarii In fidem Versionis ex Germanica Friedr Christ. Berling Sac. Caes. Maj. tot. Rus. Notarius pub. ac juratus.

---

2 Sąd Graniczny normalny wyższey instancyi Gubernii Litt. Wileń. w skutek rezolucyi swojey pod dniem 28 przeszłego miesiąca junii za N. 182 zapisaney; obwieszcza strony, do spraw granicznych z majątkami Skarbowemi i duchownemi, w tym Sądzie znaydujących się, interesowane; że do rozbioru tychże spraw, otrzymawszy z Rządu Gubernii Wileń. obwieszczenie o wykomenderowaniu członkow Koronnych; z powodu niezłożenia dotąd od niektórych stron, potrzebnych dowodow i dostatecznych objaśnień; żeby do wyżey pomienionych spraw, też strony, wszelkie dowody i należyte objaśnienia, same osobiście, lub przez swoich pełnomocnikow, na dzień 16, miesiąca 7bra idącego r. do Sądu ninieyszego złożyły, gdyż w tym dniu Sąd ten niezawodnie zaymie się rozsądzeniem takowych spraw. Roku 1818 julii 5. d.

Sekretarz Stan. Podbipięta

---

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Zemskiego Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eor. pod pieczęcią tegoż Sądu na żądanie strony jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca junii dwódziestego siódmego dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Pttu. Wileń. stawając osobiście WJPan Michał Chreptowicz Adwokat Sądu Głł. Wileń. drugiego Depart. oświadczenie niżey w treści wyrażające się w pisać do Protokułu podał, w wyrazach następnych pisane: — Oświadczenie imieniem W. JXiędza Cezarego Kozłowskiego Generalnego zgromadzenia Xięży Kanonikow regularnych od pokuty Wizytatora, i Komisarza, przeciwko tym wszystkim osobom, które nayniesłusznieysze, na złey wierze ugruntowanemi skryptami, i dalszemi zapisami do Zgromadzenia Xięży KK. Regularnych mają stosunki, a wszczegulności z następnych czyni się powodow, wiedzieć wszakże potrzeba że zgromadzenie Xięży Kanonikow Regularnych lubo jest Zebraniem Kapłanow świeckich; wspołeczności jednak pod pewnemi i ścisłemi żyją Regułami i ustawami przez Fundatora czyli Zakonodawcy tego Zakonu S. Augustyna przepisanemi — Każdy bowiem z Kannonikow wstąpiwszy do Zgromadzenia, i odbywszy studia czyli nowiciat; cztyry tak jak całe Duchowieństwo w ogulności czyni śluby, ubóstwa, czystości, posłuszeństwa, i statecznego aż do śmierci w swym powołaniu wytrwania — gdyby który z Kanonikow Regularnych, posiadał własność leżącą summowną i ruchomą etiam z sukcessyi i Legacyi po swoich krewnych dostałą lub też z daru obcego z samego tylko względu i przyjaźni na jego prosto osobę uczynionego; więc podług Reguł i ustaw swego Zgromadzenia i taką własnością sam jeden rządzić się, i z oney korzystać, ani z tego co komu dać krewnym lub znajomym bez woli, wiedzy i pozwolenia Przełożonego nie może, i po śmierci jego, nikomu innemu jak Zgromadzeniu zostać powinna — tym barziey dobrami ruchomemi i nieruchomemi, które on sam jakkolwiek bądź, czy to powodem funkcyi i urzędowania swego, czyli też z pracy w zgromadzeniu zostając uzbierał, taką zaś własnością nie tylko wolnego używania, jakby sam chciał, ale właścicielem nawet tytułować się nie ma prawa, tak dalece, iż pieniędzy za odprawowanie mszy świętych sobie danych, przy sobie zatrzymać, i onych bez wiedzy i pozwolenia swego Przełożonego trwonić nie może, lecz to wszystko do ogulnego zgromadzenia przynależy, bo tak przedpisały ustawy zakonne tychże kanonikow regularnych — co do nieposiadania majątków w rozdziale pierwszym gdzie powiedziano — „Niech będzie wasza jedna dusza i jedno serce w Bogu a nie mówcie, że to jest moja rzecz własna, lecz niech będzie wasze w ogule, którzy cokolwiek mieli będąc cywilnemi, a wszedłszy do klasztoru, niech to chcą mieć pomiędzy sobą w ogóle“ etc. etc. w dalszych zaś rozdziałach, jako to: ósmym i siedmnastym powiedziano: iż ktobykolwiek rzecz jaką zakonną tail, jako naygorszy występca ma bydź karany — A przełożony z troskliwością i pilnie powinien wybadywać u chorego kanonika, czy nie ma gdzie jakiego składu, o którym nie wie przełożony, i co komu rozdał z fantow lub pieniędzy winień powiedzieć przełożonemu pod karą utraty — a jeśliby śmiał utaić swóy zbiór przed przełożonym, w takim razie niepowinien bydź na świętym mieyscu grzebionym etc., z wyrazow ustaw zakonnych, pokrótce tylko przywiedzionych, łacno każdy przekonywa się, że kanonik regularny żadney własności osobistey nieposiada, i posiadać nie może. Zbiory zaś po XX. Kanonikach chociażby się jakie po nich pozostałe znalazły, te, jako z funduszów całemu zgromadzeniu oddanych zebrane, nie w dział między ich krewnych, ale prosto temuż zgromadzeniu XX. KK, należeć i pozostać mają, a przeto skutkiem práw duchownych żaden z XX. Kakoników regularnych testamentów tworzyć i czynić legacyów dla swoich krewnych nie ma prawa. Jakoż i praktyki od ufundowania tego zakonu niebyło; gdyby który zakonnik otwarcie czynił Testament, w tym roku pierwsza prawie praktyka wydarzyła się, bowiem niemiał wszakże względu na powyższe ustawy i obowiązki swoje, Xiądz Andrzey Janowicz Proboszcz Poniemuński. Ten zaś schodząc z tego świata w roku teraź. tysiąc ośmset ośmnastym mca maja trzynastego dnia, uczynił (jak się daje słyszeć) oświadczającemu się testament, przez który siostrze swojey rodzoney in voto Żabłockiey legował rubli srebrnych czterysta, i aby te z funduszow Probostwa Poniemuńskiego opłacone jey były, przeznaczył. Nie rozumiem na jakim fundamencie i jaką mocą pomieniony Xiądz Janowicz mógł czynić testament i z jakiego on źródła opłatę dla swojey siostry wynalazł? wszakżeż wiadomo, że on dziedzicznego swojego majątku niemiał, ani funduszow własnych pieniężnych niezostawił, a wreszcie gdyby i to miał (toć szafować niebył władnym) jakżeż śmiał czynić otwarcie legacyą dla siostry swojey. Probostwo zaś Poniemuńskie lubo miał od całego zgromadzenia sobie powierzone, które jednak nie dla zbierania intrat i z onych korzystania, ale jedynie tylko dla strzeżenia całości tegoż Probostwa jako funduszowego utrzymania kosciola i pełnienia obowiązkow duchownych. Intraty zaś z tego Probostwa przychodzące na swóy jeden pożytek nie miał prawa obracać, ani swoim krewnym rozpisywać, bo żyjąc pod regułami i ustawami praw zakonnych, wszystkie zbiory nie na jego krewnych spadać, ale zgromadzeniu całkiem się przynależą, i tam zostać powinny. Ponieważ z tych zbiorów młodzież czyli kler utrzymuje się; daje się im edukcya, których w następności na mieyscu ubyłych kapłanów zostawić wińniśmy — Tym bardziey nie mógł zeszły Xiądz Janowicz robić testamentu i czynić dla nikogo legacyi, gdyż on naymnieyszego niezostawił zbioru; owszem (jak się słyszeć daje oświadczającemu się) że w znaczney jeszcze ilości zostawił długow, gdzie kredytorowie, którzy jemu powierzali pieniądze na jego chyba osobie satysfakcyi swey poszukiwaćby musieli — ale jak wiadomo aż nadto jest oświadczającemu się, iż zeszły X. Janowicz własnych swoich dóbr, ani funduszow summownych, w spadku od familii swojey żadnych niemiał i nieposiadał — i do zakonu zgromadzenia naszego, oprócz szczupłey garderobki, i nędzney pościałki, grosza niewniosł — a zatym ani jego długow znosić, ani też legacyow dla familii uczynionych spełniać XX. Kanonicy RRni ze wszech miar nie są obowiązani — Testament wszakże przez niegoż uczyniony, jako przeciwko prawom kanonicznym, a stąd tworem nikczemnym będąc, skutkiem podeyścia przez Jego siostrę ku szkodzie i na krzywdę funduszowego majątku dokonany, tak w skutkach swoich oschnąć i sam przez się upaść musi — Okazawszy tedy stan powołania XX. Kononikow RRch i ustawy podług których każdy kapłan zachować się powinien, schodzę koleją do okazania, iż żaden z Kanoników zgromadzenia naszego długów pokątnych i prywatnych bez wiedzy przełożonego, a

przełożony bez wiedzy konsultorow zaciągać nie ma prawa — w ustawach wszakże Xięży KK. Regularnych między dalszemi prawidłami, naymocniey jest zastrzeżono i to: ażeby żaden z XXży KK. długów prywatnych na swoie potrzeby bez wiadomości i pozwolenia swego przełożonego niezaciągał; także i przełożony gdyby chciał, czyto na swuy prywatny interes, czy na potrzeby klasztoru; to jest ogólnego zgromadzenia zasięgnąć kredytu, nieinaczey jednak, jak zawiadomością swoich konsultorów powinien — Albowiem wydane obligi, i przez jedną osobę choćby przełożonego podpisane, żadnego wówczas znaczenia swego mieć nie mogą, i za takiemi obligami zgromadzenie ogulne bynaymniey odpowiadać niepowinno — Co też jeneralny konwent zgromadzenia naszego, na wielolicznych kapitułach zebrany, wszystko to przyjął, i święcie dochować postanowił — Jakoż te ustawy przez kilka wieków aż do ostatniego prawie w ścisłey swojey trwały exekucyi, żaden Xiądz przestąpić one nie śmiał, lecz dopiéro w późnieyszym czasie, pomimo takich praw zaciagać prywatnych długów zabraniających, niektórzy Xięża, a mianowicie zeszli z tego świata: X. Julian Pietkiewicz były Kommisarz, X. Rafał Podhayski b. Proboszcz Zarzeczny Wileński, Xiądz Andrzey Janowicz Proboszcz Ponienuński i żyjący Xiądz Józef Teofil de Block także b. Kommisarz i Wizytator zgromadzenia naszego, w czasie właśnie swojego urzędowania na Kommissaryi (jak się daje słyszeć oświadczającemu), iż oni na swoje prywatne potrzeby i interessa, niemało po zaciągali długów i za takie acz niesłuszne długi, zapewne całe zgromadzenie przez ich kredytorów agrawowane bydź może — Przeto z obowiązku urzędowania i naczelnictwa mojego, w zgromadzeniu XX. KK. RR., stojąc przy powadze praw, i ustaw naszych, i ktore przez imienne MONARSZE Ukazy, mianowicie przez Ukaz tysiąc ośmset pierwszego nowembra trzynastego dnia wyszły, w punkcie piątym wszystkie prawa i ustawy zakonnych zgromadzeń są potwierdzone; i podług onych rządzić się tymże zgromadzeniom zakonnym dozwolono i zachowano — Skutkiem czego przez ninieysze oświadczenie i do Akt publicznych podając, wcześnie oświadczający się zapowiada; iż żadnych długów tak przez powyżey wzmienionych XXży: Podhayskiego, Janowicza, Pietkiewicza, de Blocka, jakoteż i dalszych zgromadzenia naszego XXży okazać się mogące; jako niewolnie zaciągniętych, oraz żadnych legacyow by naymnieyszych za testamentami czynionych zgromadzenie XX. KK. RR. płacić nie będzie i żaden Sąd do opłaty onych znaglić nie może — zarazem ostrzega Publiczność iżby nikt zakonnikowi zgromadzenia XXży KK. RRch naymnieyszego kapitału kredytować nieśmiał; i obligow bez podpisu przełożonego to jest Kommisarza i trzech a naymniey dwóch Konsultorow nieprzyymował i nienabywał, pod ich nieważnością zamiadania — a jeśliby pomimo tego ostrzeżenia dopuścił się kto pożyczki niech własney przypisze winie — Naostatek gdyby ciż kredytorowie, którzy im niewolnie kredytowali pieniądze, śmieli upominać się i procederem kłócić zgromadzenie, wszelkich strat i expensów prawnych z okazyi tey ponieść się mogących na każdym poszukiwać będzie, i ażeby o tym każdego doszło wiadomości, przez Gazetę Kuryera Lit. trzykrotnie awizować postanawia — U tego oświadczenia podpis w Protokule następny — Takowe oświadczenie jako Plenipotent podpisuję Michał Chreptowicz Adwokat Sądu Głłgo.

Zgodność z Protokułem poświadczam Dominik Romanowicz Ziem. Ptiu Wileń. Regent.

---

3 Niżey podpisany dnia 16 przeszłego męca junii do miasta Gubern. Wilna przybywszy, widział potrzebę odesłania koni w powiat Rosieński do dóbr W. Majora Grużewskiego, Kielm, gdzie w obowiązku plenipotenta zostaje; wracający furman, z próżną bryką, konmi, jednym kasztanowatym, drugim karym, trzecim gniadym, podjezdkami dobremi, między Czekiszkami a Gialowem w Ptcie Rossieńskim położonemi, od dwóch złoczyncow dnia 18 junii w porze późney napadnionym został. Którzy furmana ledwo przy życiu na drodze zostawiwszy, z końmi wyżey opisanemi z całym uprzężem niewiadomo w jaką ujachali stronę. Złoczyńce ci w miasteczku Wilkii byli widzianemi przez furmana, jeden z nich nazywał siebie Janem Ofmanem odstawnym oficerm z rygi miasta rodem, drugi mianował się bydź uwolnionym ze służby żołnierzem. Jeżeliby tych gdzie poymano złodziejow i konie, oraz brykę kutą, z uprzężem dobrym przez nich zabranem dostawiono do dóbr Kielm W. Majora Grużewskiego w ptcie Rosienskim położonych, niżey podpisany za przyzwoitą nadgrodę i wdzięczność każdego zaręcza. Dat 1818 juli 1 dnia. *Leopold Jawtok.*

---

3 Skutkiem zrobioney umowy, między JWW. Adamem kawalerem Orderu ś. anny i ś. Jana Jerozolimskiego względem starszeństwa małżeńskiego, Alexandrą i Hrabiow Tyzenhauzow jako aktorką rzeczy Grafami Güntherami von Heidelcheim z jedney, a JW. Ignacym Abramowiczem Podpółkownikiem woysk pollch z drugiey strony, majętność Dobrowlany w Powiecie Zawileyskim położona, Prawem wieczysto-przedażnem w roku 1818 apryla 6 podpisanym, tegoż roku apryla 10 w Departamencie drugim Wileńskim przyznanym na rzecz JW. Grafini Güntherowey wybytą została: w celu więc ubeśpieczenia siebie na czas przyszły od wszelkich z rzeczy nabycia wywiązać się mogących stosunków, wzywa JW. Grafini Güntherowa wszystkie osoby mogące mieć do JW. Podpółkownika Abramowicza, jakiekolwiek pretensye, ażeby nie tracąc czasu z swojemi należnościami, przez siebie lub umocowanych, do niey adressować się raczyli, na jakowy przedmiot ninieyszą awizacyą trzykrotnie zamieścić w gazecie Kuryera Litt. dla powszechney wiadomości postanowiła, datt 1818 maja 20 dnia.
W imieniu JWW. Graffow Güntherow podpisuję. Stanisław Sidorowicz Adw. Susel. Wileń.

---

3. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu stosując się do uprzedniego swojego rozporządzenia w roku 1817 nowembra 8 dnia uczynionego, oraz do wydanego następnie z rządzącego Senatu dnia 23 apryla roku idącego ukazu, przedpisał mieyscowym opickom Dworzańskim, aby kredytorom Żukowskich, do dóbr po zeszłym Antonim Żukowskim Marszałku Szawelskim pretensye summowne rościć mogącym, opłacały należnoście niesporne w procentach, i jeśli można w kapitałach, w miarę przychodzących intrat, zostawując sporne pretensye do poszukiwania formą prawa. Gdyby zaś takowe postanowienie tym rychley wziąć mogło należną exekucyą, przeto wzywa ninieyszym wszystkich kredytorów Żukowskich: aby z dowodami na to posługującemi sami lub przez prawnie umocowanych plenipotentów jawili się niezwłócznie w opiekach Dworzańskich: Rosieńskiey, Telszewskiey i Szawelskiey; a tych będzie obowiązkiem, w kommunikowaniu komu należy stosunkow wierzycieli, i uspakajania onych, postąpić nieodmiennie podług posłanych im od Departamentu ninieyszego w tey mierze ukazów. Roku 1818 miesiąca junii 25 dnia. Sądu Głłgo Litgo Wileń. Assessor Antoni Kwiatkowski. Regent Ignacy Choroszewski,

---

3. Podaje się do wiadomości: iż w majętności Worończy, w Pcie Nowogródzkim, w Gubernii Litt. Grodzieńskiey, położoney, do dziedzictwa JW. Jenerała Hrabiego Niesiołowskiego należącey, w dniu 1. augusta i w dniach następnych, roku bieżącego 1818 odbywać się będzie licytacya za gotowe pieniądze więcey dającemu i przybicie utrzymującemu, różnych meblów, z drzewa mahoniowego: krajowego, źwierciadeł, pająków, lamp, pojazdow i uprzęży małoco używanych, stadników, drzew i plant różnych oranżeriowych i trebhauzowych, oraz naczyń miedzianych, kawianych i kuchennych nowych i używanych, win starych i innych różnego nazwania sprzętów. Ktoby więc życzył sobie co z takowych szczegułów nabydź, do mieysca wyżey wyrażonego w naznaczonym czasie przybywać raczy.

---

3 Wzywam uprzeymie W. Andrzeja Dołengowskiego, byłego naczelnika okrużnego Powiatu Włodawskiego w kraju Polskim, aby celem załatwienia wiadomego interessu raczył się do mnie odezwać; mam honor równie upraszać każdego, ktoby miał o mieyscu jego pobytu wiadomość, aby mi ją łaskawie udzielił, za co przyzwoite odbierze podziękowanie. Mieszkam w Warszawie w Maryenwilu przy ulicy Senatorskiey, tu zaś tymczasowie przy ulicy Rudnickiey N. 182 przebywam. Wilno 28 Junii 1818 roku.

Stan. Baudouin de Courtenaij.

)1(

3. Excerpt z Protokułu Potocznego Ziem. Pttu Słuc. oświadczenia w dacie poniższey uczynionego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Pttu Słuckiego stronie potrzebującey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwudziestego dziewiątego dnia. Ja niżey podpisany z mocy daney mi plenipotencyi od W. JPana Krzysztofa Korwina Petrozolina b. Sędziego do attentowania procederu, w Ziem. Słuckim rozwiniętego z jego rodzonym starszym bratem WJP. Tomaszem Korwinem Petrozolinem b. dworu Pol. Szamb., względem rozmaitych dwudziesto-cztero letnich familiynych pokrzywdzeń, osobliwie w ostatecznym między sobą oyczystemi spadkami dziale z roku tysiąc ośmset dziewiątego apryla, dwudziestego trzeciego, szkodliwy swóy skutek biorącym, uwiadamiam przez Gazetę każdego kogoby to interessowało, iż takowy akt dzielczy, po różnych użytych krokach prawa, bez przemilczenia zakreśloney prawami, dawności ziemskiey, ze strony Załłgo brata młódszego Krzysztofa, ciągle będąc obżalany, wreszcie zapozwem w roku tysiąc ośmset siedémnastym miesiąca julii dnia dwódziestego siódmego po obżał. brata starszego Tomasza przed Ziem. Słuckie wyniesionym, a tegoż miesiąoa dnia dwudziestego ósmego w kancellaryi Wileyskiey zeznanym, idzie pod rozwiązanie Sądowe, i że ku tému jeszcze, tak dla poprawienia się na żałobach tego pozwu, jak dla przygotowania nowych żałob, mającego się w czasie sprawy wydać przy pozwu w imieniu tegoż załłcego brata Krzysztofa roku ninieyszego miesiąca apryla czwartego dnia do xiąg kancelaryi Ziemskiey Słuckiey na obżałowanego brata Tomasza zapisany jest osóbny process, żądających zaś rozpatrzyć się w onego szczegółach do potocznego teyże Słuckiey kancelaryi Protokułu odsyłając, wyjątek z tego konkludujący rzecz o jaką się bracia między sobą spierają, znayduiąc potrzebnym do ogłoszenia, tu umieszczam; mianowicie: Załłcy brat młódszy Krzysztof oświadcza nayprzód, iż całe Aktorstwo natury Dobr po Jezuickich Kukowicz w Pcie Słuckim położonych, stawszy się Jego nie zaprzeczoną własnością, raz powodem młódszości posięgającey zwykle, wszelki nieruchomy Oyczysty spadek, drugi raz, z przyczyn zaspokojenia wszystkich (bądź one złe, bądź dobre były) pretensyow obżał. brata starszego Tomasza, do tegoż aktorstwa stosowanych, nie może, i nie pewinien nic z onego utracać, przez żadne cessye gwałtownie wyjednane, ile gdy one nie są przyznanemi; z tego względu obżałłny brat starszy Tomasz, nalcżnych zawsze do tego aktorstwa kilka familiy czeladzi służącey, jakoto: kucharza i furmana z żonami ich i z dziećmi, oraz dziewki pokojowey wyymować z Kukowicz nie może, i onemi jako nie własnemi i przywłaszczonemi frymarczyć; nie może też obżałłny brat starszy Tomasz na ziemi Kukowickiey stojących, cerkwi i kaplicy, kosztem niegdyś z przychodow Kukowickich wymurowanych oznaczać za excypowane z tego aktorstwa; nadto na tymże aktorstwie jako nie swoim, ale braterskim nie może dla siebie zastrzegać prawa do przezysków procederowych, jeżeliby się one kiedy w rozgraniczeniu się z somsiadującemi wydarzyły. W kolei załłcy idąc o znikczemnienie tak dziwacznych cessyi warunków, nie mających za sobą żadnych prawności i drogę Ewikcyi z oyczystości do poszukiwania wszelkich z takowego procederu ubytków według myśli prawa do obżał. zawsze zwracając, dwa tylko punkta kwitacyynego tranzaktu pod rokiem tysiąc ośmset ósmym, dnia piętnastego sierpnia, zapisanego, uznaje niezaprzeczonemi: pierwszy, że jest bez podzielnym aktorem Kukowicz— Drugi, że na rachunek swojey sammowaney należności odebrał tymczasowie złotych piędziesiąt cztery tysiące. Powtóre: oświadcza załłcy brat młódszy Krzysztof, iż po spłatce z tych Kukowicz co należało obżałłmu, pozostało jeszcze w ręku tegoż obżał. brata starszego Tomasza summy kapitalney po rok tysiąc ośmset szósty z likwidowaney z różnych źródeł do załłgo brata młódszego Krzysztofa należney wyraźnie sto dwadzieścia trzy tysiące siedmnaście złotych, groszy piętnaście i pół i że od tego roku po rok niniejszy (kiedy się to dodatkowie i ostatecznie obżala) żałłcy brat młódszy Krzysztof u tegoż obżałł. brata starszego Tomasza, ma już drugie tyle, to jest: dwakroć czterdzieście tysięcy trzydzieście pięć złotych, grosz jeden; dla czego wszystkich wchodzących w interessa z obżał. Tomaszem Petrozolinem Szamb. o tém ostrzega aby żadną niewiadomością, od strat z tey nieostróżności ponieść się mogących nie osłaniali się, bo żałłcy brat młódszy Krzysztof Petrozolin na wszelkim funduszu obżałłgo brata swego starszego Tomasza, bądź gdzie on jest ukrywany, i razem natym co jest widoczny, na jego nowym nabytym aktorstwie w Powiecie Wileyskim małe Biesiady zwanym, przed wszelkiemi różnego tytułu pretentorami i kredytorami (aczby to na wspólne imie obżałłgo żony, nie wnaszającey jąk nie tayno w dom mężowski żadnego posagu, kupowane było) nie uważając w tém żadney przeszkody, którąby prawemu oyczystych spadków właścicielowi ich dochodzenia tamowała, zapowiada bezpieczeństwo, i to wszystko, co tylko obżałłny brat starszy Tomasz, pod swoim, czy cudzym, czy swojey żony imieniem, gdzie posiada, ogłasza za uległe prawney ewikcyi; prościey mówiąc, wszystko to jest pod hypoteką oyczystego długu rodzonemu bratu zawinionego, potrzecie, żał. brat młódszy Krzysztof ostrzega, iż oblig na trzysta czerwonych złotych od siebie obżał. bratu Tomaszowi do tysiąc ośmset dziewiątego dany, późniey tysiąc ośmset trzynastego roku dwudziestego piątego marca, za pewnym rewersem, na imie żony obżałłgo Angeli z Wołczackich Petrozolinowey przemieniony, jako nie z żadnych wziętych gotowizną pieniędzy, ale tylko z przepełnioney i zakwestyonowaney za Kukowicze spłatki nastały, nie ma żadnego waloru, i ztąd przez nikogo drogą dalszą przelewu, pod jego nieważnością i upadkiem nabywanym bydź nie może. Poczwarte i naostatek, załłcy brat młódszy Krzysztof zawiadamia iż interessowani legacyą obżałłgo brata starszego Tomasza sześć tysięcy złotych wynoszącą, a na aktorstwo Kukowicz nieprawnie i zbocznie wskazaną, nie mogą po jey skutki przychodzić inaczey, tylko wprost do funduszu obżałowanego dawcy Tomasza Petrozolina, i to wtenczas jeśli się on okaże, po zupełnym zaspokojeniu pretensyow, załłgo brata młódszego Krzysztofa Petrozolina, jakie widocznie płynąc ze źródła dóbr oyczystych, na sam przód przed wszelkiemi darami, mieysce brać muszą, co wszystko do publiczney wiadomości podaje się. Datt ut supra, u tego oświadczenia podpis takowy. Jakowe oświadczenie jako Plenipotent podpisuję. Jan Tudorowski Hawsowicz Komornik Powiatu słuckiego. Zgodno z Protokułem Ignacy Barancewicz Regent.

---

3 *Niżey podpisana, znayduiąc w Kuryerze Litewskim pod N 47 i 49 ter.* 1818 *roku obiawienie, iż mąż móy Kapitan W. Pol. Xawery Packiewicz — na osnowie jakoby prawnego zapisu, w roku* 1816, *przezemnie uczynionego, którym jakobym ja zapisała cały swóy jemu majątek, ostrzega Publiczność, że wszystkie przezemnie uczynione z kimkolwiek bądź dokumenta, umowy i postanowienia, bez wspólnega z tymże Packiewiczem podpisu, nietylko nie będą mieli żadnego znaczenia, ale jeszcze dadzą powod do poszukiwania tego, cobym komu zapewniła, albo oddała z dóbr, i wszelkiey ruchomości, jednemu jakby jemu przynależnych, widząc więc takowe obiawieuie jego fałszywe, uczynione jedynie na moją krzywdę, i na podeyście Publicznośei, zmuszoną jestem uczynić, nowe przeciw Jemu ostrzeżenie, donosząc jak nayrzetelniey Publiczności, że chociaż nadmieniony Packiewicz, wymógł był u mnie podstępnym sposobem,* 3 *oktobra* 1816 *roku darowny zapis, na połowę mojego ruchomego i nie ruchomego majątku, jednak takowy zapis, jako wedle prawa przezemnie nie przyznany, w żadne Sądowe akta niewniesiony, poszliny od niego Skarbowi nieopłacone, azatem wedle prawa Litewskiego Statutu Art.* 1 *i* 2 *z Roz.* 7. *niema żadney ważności, i zupełnie jest nikczemnym, ztąd więc mam za obowiązek, ostrzedz Publiczność, iżby nadmienionemu Packiewiczowi, z którym ja rozpoczełam sprawę; szukam prawney sprawiedliwości, we względzie wspomnionego zapisu żadney wiary niedawać, i wżadne z nim układy o móy majątek, a mianowicie o wieś Piotrowsk w Twerskiey gubernii i o dom murowany w mieście Wilnie pod N.* 1,289 *sytuowany niewchodzić, żadnych opisow nieczynić, pieniędzy onemu niepożyczać, pod nieważnością tego wszystkiego, i pod utratą danych pieniędzy, tém bardziey, że i plenipotencye moje, temuż Packiewiczow na urządzanie majątkiem moim wydawane cofnęłam, działania za onemi zastanowiłam, i one nazawsze zupełnie unikczemniłam, jak otem już w Gazetach Kuryera Lit. pod N.* 43 *ter. roku znayduje się moje doniesienie Roku* 1818 *junii* 24 *dnia — Alexandra Packiewiczowa.*

Roku 1818 *mca junii* 26 *d. przed Aktami Ziemskiemi pttu Wileń. stawając osobiście WJPani Alexandra Packiewiczowa takowe oświadczenie (przy opłacie za walor papieru kop. piędziesięciu miedzią) do Akt podała.*

Pyjąłem Dominik Romanowicz Ziem. pttu Wilen. Ragent.

---

3. Niżey pisząca się, gdy powszechną odbiera wiadomość, że WJP. Józef Kończa Chorąży b. woysk Pol. majątkiem w Wiłkomierskim powiecie leżącym Toroki i Symoniańce zwanym, różnym sposobem i różnemi projektami przedsiębierze frymarczyć, już to różnemi kontraktami, już to prawami dziedzicznemi, poważa się z wielu osobami traktować; niżey podpisana, naysprawiedliwsze ma pobudki ostrzedz powszechność, że pomieniony Kończa żadnych zawodów o wspomniony majątek czynić nie może: bo summa moja oparta w samych początkach aktorstwa, po dziś dzień nie jest zdiętą i wielu dekretami jest dla mnie zasądzoną, osobliwie ostatecznym Ziemstwa Wiłkomierskiego roku 1816 nastałym.

Dan w Wilnie d. 21 czerwca 1818 Aniela z Kossowskich Kończyna.

---

1 *Wyjeżdża za granicę do Prus z Szawel do miasta Inowrocławia w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, Luiza Wolańska, konsyliarzowa dawnieyszego dworu polskiego, z córkami Antoniną i Anną, na trzy miesiące.*